
Wiersze na Dzień Matki



„W oczach Matki” - Tadeusz Kubiak

W zielonych oczach Matki
Świeci wiosenna łąka.
Słońce na drzewach
i budzi kwiaty w pąkach.

W niebieskich oczach Matki
szepcze kwitnący strumień.
Tak opowiadać bajki
to tylko Mama umie.

W błękitnych oczach Matki
pogodne niebo fruwa.
Kiedy zasypiasz - Matka
jak gwiazda nad snem czuwa.

A w czarnych oczach Matki
noc od samego świtu
okrywa cię skrzydłami
ze srebra i błękitu.

„Mama”- Józef Ratajczak

Od rana do późnej nocy
o ciepło się kłopotczy.
Pali w piecu, ogień dmucha,
czapki szyje nam z kożucha.

Ciepły kołnierz, ciepły szalik
byśmy zimna nie zaznali.
A nocą, gdy śnimy o sankach,
ceruje dziury w ubrankach.

„Spotkanie z matką” - K. I. Gałczyński

Ona mi pierwsza pokazała księżyc
i pierwszy śnieg na świerkach,
i pierwszy deszcz.
Byłem wtedy mały jak muszelka,
a czarna suknia matki szumiała

jak Morze Czarne.
Noc. Dopala się nafta w lampce.
Lamentuje nad uchem komar.
Może to ty, matko, na niebie
jesteś tymi gwiazdami kilkoma?
Albo na jeziorze żaglem białym?
Albo falą w brzegi pochyłe?
Może twoje dłonie posypały
Mój manuskrypt gwiazdzistym pyłem?

„Do matki” - Wanda Grodzieńska

Mamo, chciałbym ci przynieść latający dywan.
I kaczkę, która znosi szczerzółte jajka,
Żebyś żyła beztrosko - wesoła, szczęśliwa,
Lecz takie dziwy znaleźć można tylko w bajkach.

Lecz dzisiaj za twe troski, trudy, poświęcenia,
Za twą miłość matczyną nigdy nie zachwianą
Mogę tylko twą szyję otoczyć ramieniem
I szepnąć ci do ucha: Dziękuję ci, mamo.

„Mama ma zmartwienie” - Danuta Wawiłow

Mama usiadła przy oknie.
Mama ma oczy mokre.
Mama milczy i patrzy w ziemię.
Pewnie ma jakieś zmartwienie...
Zrobiłam dla niej teatrzyk
- a ona wcale nie patrzy.
Przyniosłam w złotku orzecha
- a ona się nie uśmiecha.
Usiądę sobie przy mamie,
obejmę mamę rękami
i tak jej powiem na uszko:
„Mamusiu, moje jabłuszko!
Mamusiu, moje słoneczko !
Mama uśmiechnie się do mnie
i powie: Moja córeczko...

„Cała łąka dla mamy” - Barbara Lewandowska

Mamo, chodź z nami!
Damy Ci - łąkę!
Z kwiatami, ze skowronkiem,
ze słońkiem.
Do wążania, słuchania, patrzenia ...
A do łąki dodamy życzenia:

Nawet, gdy się zachmurzy na niebie,
nawet, gdy się kłopotów nabiera,
my uśmiechajmy się do siebie
zawsze jak tu, jak teraz!

„Słowo” - Bogdan Ostromecki

W różnych krajach żyjemy na świecie,
wiele lądów nas dzieli, mórz wiele,

gór fiolety, dolin zieleń.
I choć każdy mówi swą mową,
ale przecież jest jedno słowo,
które wszystkie połączy dzieci.

Każdy pojmie słowo to sam
i domyśli się, co ono znaczy,
choć w każdym kraju zabrzmiał inaczej.
Gdy ktoś powie w Warszawie Mama,
w Moskwie mu odpowiedzą Mamasza,
a w Paryżu szepną Maman.

W różnych krajach żyjemy na świecie,
ale tak, jak to słowo znajome,
nasza przyjaźń połączy nam dłonie.
Każdy mówi swą własną mową,
ale każdy rozumie to słowo,
pierwsze słowo u wszystkich dzieci.
I czy Madre Włoch mały powie,
czy też Niemiec odezwie się Mutti,
zabrzmią słowa jak dwie bliskie nuty
w Afryce, Azji, Europie.

„Dziś dla Ciebie Mamo...” - Włodzimierz Ściśłowski

Dziś dla Ciebie Mamo,
świeci słońce złote,
dla Ciebie na oknie
usiadł barwny motyl.

Dziś dla Ciebie Mamo,
płyną złote chmurki,
a wiatr je układa
w świąteczne laurki.
Dziś dla Ciebie Mamo,
śpiewa ptak na klonie
i dla Ciebie kwiaty
pachną też wazonie.

Dzisiaj droga Mamo,
masz twarz uśmiechniętą
Niechaj przez rok cały
trwa to Twoje święto!

„Gdybym był mamą” - Stanisław Grabowski

Gdybym był mamą
wstawałbym późno rano,
grymasiłbym przy śniadaniu,
na deser jadłbym
najładniejsze jabłko.
A potem nad rzeką z wędką...
Siostra olejkiem plecy smaruje,
brat gazety przynosi.
A wieczorem na czubku drzewa
grałbym na organkach.

Gdybym był mamą...
